

## Ceny ogłoszeń

za wiersz milimetry przed 1 złoty w teście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 0 proc. a świadczenia 25 proc. drożej. Droższe ogłoszenia po 10 groszy. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Najmniej 1 zł. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.

# EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.  
Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.

Pronumerata wynosi miesięcznie

zł. 2.—

Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1a  
Telefon Redakcji 6-92, Administracji 4-97, Drukarni 4-94

Konto czekowe 304.247  
P.K.O. Katowice

## ODDZIAŁY:

KIELCE, Kilińskiego 18, tel. 13-78; BĘDZIN, Malachowskiego 24, tel. 598; DĄBROWA, 1-go Maja 14, tel. 277; ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELADŹ, Plac 11 listopada 8; GRODZIEC, ul. Kościuszki, tel. 16.

## W przyszłym tygodniu sejm rozpocznie dyskusję nad ordynacją wyborczą

WARSZAWA, 19. 6. (wl.) Sejmowa komisja konstytucyjna zakończyła na dzisiejszym posiedzeniu prace nad projektem ordynacji wyborczej oraz nad projektem ustawy o wyborze Prezydenta R. P. Sprawozdawca poseł Podolski wypowiedział się w przeważającej części przeciwko zgłoszonym poprawkom. Referent oświadczył, że część poprawek przyjmuje w zmienionej formie, a oprócz tego w porozumieniu z M. S. Wojsk. proponuje pewne zmiany, dotyczące wojska. Poza tym w sprawie protestów wyborczych uważa poseł Podolski za słuszną propozycję klubu narodowego, aby sąd najwyższy miał obowiązek rozpoznawania protestów wyborczych, jako spraw pilnych. Wyznaczenie ścisłego terminu dla sądu byłoby trudne, gdyż sprawy są nieraz skomplikowane.

Skolei w porozumieniu z Min. S. Wojsk., referent proponował poprawkę, że żołnierze, pełniący czynną służbę wojskową, nie mogą być powoływani do komisji wyborczych w żadnym charakterze. Dalej uwzględnił uwagi, dotyczące m. Warszawy, że względu na to, że narazie niema tam rady miejskiej z wyboru i proponowany artykuł, który postanawia, że do czasu powołania rady miejskiej z wyboru delegatów samorządu terytorjalnego do zgromadzenia okręgowego, wybieracze będzie tymczasowa rada miejska

### Po porozumieniu z Anglią układy morskie z Francją, Włochami i Sowiecami

LONDYN, 19. 6. PAT. Od rana w gmachu admiralicji toczyły się narady w kwestiach technicznych pomiędzy rzeczoznawcami angielskimi a v. Ribbentropem. Następnie Ribbentrop złożył wizytę podsekretarzowi stanu w Foreign Office Vansittartowi. Jak się dowiaduje agencja Reuter, rząd W. Brytanji zwrócił się do Francji z prośbą o wysłanie do Londynu rzeczoznawców dla przeprowadzenia wstępnej dyskusji, dotyczącej zwolnienia ogólnej konferencji morskiej. Prawdopodobnie po naradach angielsko - francuskich nastąpią narady z rzeczoznawcami włoskimi i sowieckimi.

PARYŻ, 19. 6. PAT. Korespondent Havasa w Londynie donosi, że według niepotwierdzonych dotychczas pogłoszek Ribbentrop miał zaproponować rządowi angielskiemu zawarcie układu lotniczego wzorowanego na podpisanym wczoraj układzie morskim.

### Spotkanie okrętów wojennych polskich z niemieckimi

BERLIN, 19. 6. — Podano dziś do wiadomości publicznej, że w dniach od 24 do 26 lipca br. przybędą do niemieckiego portu wojennego w Kilonji dwa kontrtorpedowce polskie.

Przyjazd tych okrętów ma mieć charakter oficjalnej wizyty marynarki polskiej, złożonej marynarce niemieckiej. Będzie to pierwsze oficjalne spotkanie morskich jednostek wojennych polskich z niemieckimi.

po 1 delegacie na 8.000 mieszkańców danego okręgu

Następnie referent uwzględnił poprawkę w sprawie sejmiku śląskiego wobec tego, że okręgi wyborcze do sejmiku śląskiego są znacznie mniejsze, niż do sejmiku R. P., dodał więc nowy ustęp, że mandaty do sejmiku śląskiego będą przyznawane w każdym okręgu 2-om kandydatom, którzy otrzymają największą ilość głosów, nie mniej jednak niż po 5.000 głosów.

W głosowaniu przyjęto poprawki, zaproponowane przez referenta. Następnie przystąpiono do poprawek do ordynacji wyborczej do senatu i w po-

rozumieniu z M. S. Wojsk. referent zgłosił kilka poprawek, posiadających raczej charakter redakcyjny. Wreszcie przystąpiono do projektu ustawy o wyborze Prezydenta R. P. Po wywodach wicemarszałka Cara w głosowaniu ustawę przyjęto en bloc, odrzucając wszystkie poprawki. Na tem posiedzenie zakończono.

Plenarne posiedzenie sejmiku odbędzie się we wtorek o 10-ej rano. Na porządku dziennym: debata nad projektem ustawy o ordynacji wyborczej do sejmiku oraz nad projektem ordynacji wyborczej do senatu.

## Znowu calonocna heca w Łodzi

ŁÓDŹ, 19. 6. (wl.) Rada miejska Łodzi dała znowu wczoraj gorszący widowisko i wystawiła sobie świadectwo, że nie jest zdolna do pozytywnej pracy dla dobra samorządu miejskiego i że ze względu na układ sił, nie posiadając stałej większości musi w swych uchwałach kierować się przypadkowym jednym głosem.

W trakcie obrad nad budżetem doszło do zajęcia z galerii która usiłowała poprzeć radnych endeckich. Gdy komisarz Wojewódzki zarządził opróżnienie nie galerii, doszło do bójki z woźnymi, w czasie której młodzi endecy z galerji odgrażali się woźnym nożami sprężynowymi.

Zarządzono głosowanie i budżet endecki został odrzucony większością jednego głosu.

Endecy nie chcieli uwierzyć w swo-

ją klęskę i trzykrotnie żądali sprawdzenia wyniku głosowania, za każdym jednak razem wynik był ten sam.

Po odrzuceniu budżetu przez radę miejską przewodniczący komisarz Wojewódzki otworzył obrady nad następnym punktem porządku dziennego — nad 10-miljonową pożyczką inwestycyjną.

Gdy wreszcie komisarz Wojewódzki po skończeniu dyskusji zarządził głosowanie, radni endecy ławą opuścili salę. Wobec braku kwalifikowanej większości głosowanie nad przyjęciem pożyczki nie mogło się odbyć.

Tak więc wczorajsze posiedzenie rady miasta Łodzi dało same negatywne wyniki w tak ważnych dla samorządu sprawach, jak budżet i pożyczka na inwestycje i zatrudnienie bezrobotnych.

## Bunt więźniów w kopalni

### Barykady i walki pod ziemią

NOWY JORK, 19. 6. (wl.) Na tle złego odżywiania i bezwzględnej ochłodzenia się z więźniami, dochodziło ostatnio w więzieniu stanu Kansas w Lansing do awantur i zajść, które w dniu wczorajszym przybrały zupełnie

nieoczekiwany obrót.

Więźniowie to posiada własną kopalnię węgla, w której zatrudnieni są wyłącznie więźniowie. W dniu wczorajszym 380 więźniów - górników zabarykadowało się w chodnikach kopalni,

oświadczaając, że nie wyjdą przed, dopóki żądania ich nie zostaną spełnione i pożywienie nie ulegnie zmianie w myśl ich życzeń.

Do kopalni zjechał silny oddział straży więziennej, który usiłował przebić barykady, a gdy się to nie udało, zmusić więźniów do opuszczenia podziemi gazami łzawiącymi.

Zbuntowani znaleźli jednak radę i przeciw gazom łzawiącym rozpalił w kopalni ogień, które uniemożliwiły strażnicy więziennej dojście do barykad ziemnych. Utrzymują oni kontakt z powierzeźnią ziemi za pomocą telefonów kopalnianych.

Gdy mimo „zastony dynnej” przedarło się do barykad kilku strażników i ponownie rzuciło do chodników bomby gazowe, więźniowie oświadczyli, że jeśli taki atak jeszcze raz się powtórzy, wówczas wysadzą całą kopalnię w powietrze.

Zdecydowani są oni walczyć aż do końca, gotowi są nawet zginąć śmiercią głodową, jeśli władze nie wyślą ich żądań.

Sytuacja jest tem poważniejsza, że zatrzymali oni w kopalni 10 dozorców i grożą ich zamordowaniem.

## O 40-godzinny tydzień pracy bez obniżenia płac robotniczych

GENEWA, 19. 6. PAT. Komisja dla sprawy 40-godzinnego tygodnia pracy przyjęła 36 głosami przeciw 2 projekt rezolucji, dotyczącej przystosowania płac do projektu konwencji zasadniczej w sprawie 40-godzinnego tygodnia pracy. Tekst przyjętego projektu jest następujący:

Konferencja, przyjąwszy na jejki konwencji, wypowiadający się za zasadą 40-godzinnego tygodnia pracy uważając, że zastosowanie tej zasady nie może mieć w następstwie obniżenia płac, ani obniżenia stopy życiowej, wzywa rządy:

1) do wydania odpowiednich zażądań, by wszelkie dostosowanie płac i zarobków nastąpiło w wyniku bieżą-

średnich rokowań między organizacjami pracodawców i organizacjami robotników;

2) do przyjęcia po porozumieniu się z organizacjami pracodawców i pracowników odpowiednich zarządzeń, aby na wypadek niedojścia do układu między stronami zainteresowanymi jedna lub druga strona miała prawo kierować spór do organizacji, powołanych do zajęcia się zagadnieniem płac i aby organizacje takie zostały stworzone;

3) do perjodycznego przedstawiania międzynarodowemu biuru pracy raportów, w sprawie zarządzeń, jakie rządy przyjmują po wprowadzeniu 40-godzinnego tygodnia pracy, celem utrzymania stopy życiowej pracowników



# Azja dla... Japończyków

## Podbój Chin już prawie dokonany

Jednego i tego samego dnia w Chinach miały miejsce wydarzenia, które nam, ludziom Zachodu, wydały się nie do pogodzenia ze sobą, ale które nie zdziwiły bodaj nikogo w Azji: W Nankinie do pałacu prezydenta Republiki chińskiej przybył dla wręczenia listów uwierzytelniających pierwszy ambasador japoński (dotąd bowiem Japonia utrzymywała w Nankinie tylko poselstwo) i dał wyraz przyjaźni swego rządu dla Chin. Jednocześnie nad Pekinem pojawiła się eskadra samolotów japońskich, mająca swym manifestacyjnym przelotem poprzeć żądania japońskie, zmierzające do całkowitego wyodrębnienia Chin północnych.

Tak więc z jednej strony, z okazji podniesienia poselstwa japońskiego do rzędu ambasady, wymieniane są pomiędzy obu mocarstwami azjatyckimi deklaracje przyjaźni, z drugiej zaś dokonuje się rozbiór Chin... Dziwny, zagadkowy wespół!

Chiny są i pozostają dla nas zagadką. Dlaczego nie stawiają oporu? Dlaczego godzą się potulnie na wszystkie żądania Japonii i jeszcze deklaruja swoją sympatję dla cesarstwa wschodzącego słońca? Jakiego uczucia kryją się za wiecznym tym samym uprzejmym uśmiechem wschodnińskim, który rozjaśnia twarze chińskie? — Oto pytania, na które nielatwo jest dać odpowiedź.

Znacznie łatwiej jest już zorientować się w zamiarach Japonii, która po prostu opanowuje całkowicie Chiny. Zmierza ona do tego, aby zjednoczyć pod swym kierownictwem całą Azję. Głosi hasło: Azja dla azjatów, mając na myśli: „Azja dla japończyków“.

Cele swe realizuje Japonia z zadziwiającą wytrwałością i konsekwencją. Potrafi ona zawsze wyczuć odpowiedni moment, kiedy wie, że nikt nie potrafi i nie zechce jej się przeciwstawić. Wie, że zarówno mocarstwa europejskie, a w szczególności Anglja jak i Stany Zjednoczone, zaabsorbowane sprawami własnymi, nie zdecydują się odwołać się do siły, aby bronić swych praw w Chinach. Wie, że rasa biała od czasów wojny coraz bardziej wyrzeka się swych wpływów, że abduluje z roli przewodniczki świata. I chwytając w swe ręce ster, który wyslizguje się ze zmęczonych dłoni białego człowieka...

Czego chce Japonia w Chinach? Oczywiście nie pragnie podbić i zająć wielokrotnie większego obszaru chińskiego. Wystarczy jej zdobyć tam wpływy gospodarcze, uzyskać potrzebne jej surowce, jak również rynki zbytu. Pragnie opóźnić dzieło zjednoczenia Chin. Wreszcie chce osłonić Mandżurię od wpływów sowieckich. Tak zaś zawsze się składało, że wpływy komunizmu były zawsze silniejsze w Chinach południowych, aniżeli w konserwatywnych, bogatszych Chinach północnych. Chce więc Japonia uczynić z tych ostatnich barierę ochronną dla Mandżurji.

Także wpływy europejskie i amerykańskie mają być wyeliminowane. Chiny mają służyć tylko japońskim rad i rozkazom...

Czy zechcą? Albo ścisłej, jak długo zechcą? — Oto klucze zagadnienia.

Tymczasem Chiny zgadzają się na wszystko, choć nie ulega wątpliwości, że japończyków nienawidzą z głębi serca. Wypełniają wszystkie żądania, ustępują z własnego terytorjum, stosują się do rozkazów, które myśliśmy uważali za poniżające. I jeszcze się śmieją...

Ustępują, bo nie czują się na siłach przeciwstawić się potędze militarnej Japonii. Na pomoc zagranicy przestali liczyć. Była taka chwila, że spodziewali się pomocy mocarstw. Gdy rozpoczęła się wojna mandżurska, chińczycy liczyli na ligę narodów, jak

na Zawiszę... Rozczarowali się grubo. Genewa, jak zwykle, uchwaliła parę papierowych rezolucyj i na tem się skończyło. Dziś chińczycy gardzą ligą i nie oczekują od niej nic dobrego.

Być może zrozumieli też, że świat nie pomaga tym, którzy sami sobie rze pomagają. Naród 400-miljonowy powinien mieć stawieć opór narodowi 70-miljonowemu. Jeżeli nie umie — to trudno mu liczyć na współzucie.

Ta niesamowita słabość Chin ma różne przyczyny: anarchja, brak silnej władzy, samdzielność poszczególnych prowincyj, walki generałów, wydzierających sobie nawzajem władzę, rząda ludności, straszliwe kataklizmy i epidemie, które periodycznie niszczą kraj.

Wojska Chinom nie brak, raczej mają go aż nadto. Ale to wojsko, które naogół nie dostaje żołdu, żyje z rabunku. Jest własnością nie narodu, lecz generałów, którzy nie wysła swych armij w bój dla obrony kraju, bo te armje to wszystko, co posiadają dla sprawowania władzy...

Wszystko to tłumaczy do pewnego stopnia brak oporu ze strony chińczyków. Ale kto wie, czy najważniejszej

roli nie odgrywa przekonanie chińczyków o ich wyższości nad japończykami.

Jesteśmy narodem najstarszym na świecie — mówią chińczycy. Umieemy cierpieć i cierpliwie czekać chwili rewolucji. Przyjdzie dzień, kiedy z wpływów japońskich nie pozostanie nic.

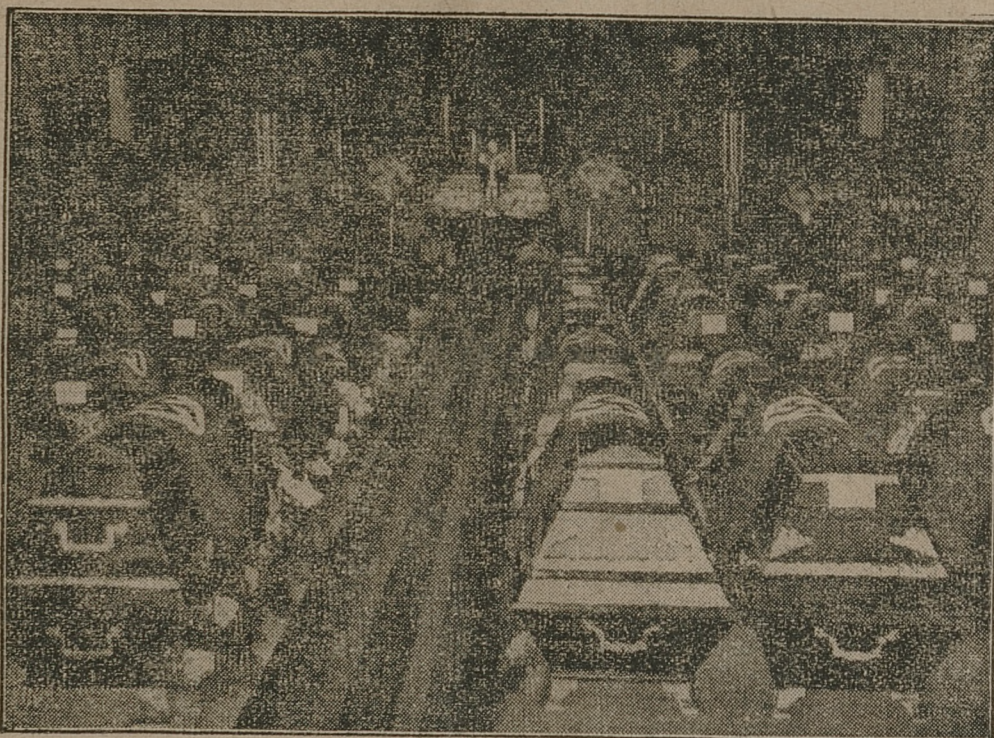
Przed laty pewien polityk chiński powiedział już europejskiemu dyplomacie: — Niechby japończycy zajęli całe Chiny. Nastąpiłaby taka ich asymilacja, że po stu latach nie byłoby Japonii!

Historja daje liczne dowody siły asymilacyjnej Chin. Dynastja mandżurska zawiadnęła w swoim czasie Chinami. Rezultat był ten, że Chiny wsiąknęły Mandżurję...

I dla go chińczyk, ten urodzony filozof, powiada sobie: poco walezyć z japończykami! Niech sobie zajmują co chcą. Koniec końców zwycięzami będziemy my.

Czy ma rację? Tylko daleka przyszłość to pokaże. Jedno tylko jest pewne, niezależnie od tego jak się rłożą stosunki chińsko-japońskie: Wpływy rasy białej maleć będą na Dalekim Wschodzie coraz bardziej...

60 TRUMIEN...



W dniu wczorajszym odbył się pogrzeb ofiar katastrofy w Reinsdorf, w którym wziął udział kanclerz Hitler. Zdjęcie nasze przedstawia żałobną kaplicę z sześćdziesięcioma trumnami

## Przez krwawe trudy i znoje -- do wyzwolenia

### W rocznicę powrotu Górnego Śląska na łono Macierzy

Gdy po wielkiej wojnie światowej zmienić się miała struktura terytorjalna Europy, w orędziu pokojowym prezydenta Wilsona znalazł się też i punkt, mówiący o konieczności zespolenia w wolnej Polsce wszystkich terytorjów, zamieszkałych przez Polaków. W pierwszym rządzie z tego prawa skorzystać musiał Górny Śląsk, o którego polskim charakterze świadczyły nawet wrogie statystyki niemieckie.

Początkowo też prawie wszystkie komisyje kongresu pokojowego w Wersalu przyznały, prawie cały Górny Śląsk — Polsce. Później jednakże wskutek wrogiego nam stanowiska Anglji dopuszczono na Górnym Śląsku do plebiscytu, przeprowadzonego w fatalnych dla nas warunkach, przy roz-

winięciu niebysłowitego terroru niemieckiego, który to plebiscyt dał Polsce tylko część ziem śląskich, odcinając od państwa polskiego znaczną część polskiego zagłębia węglowego.

Ostateczne zjednoczenie Górnego Śląska z Polską nie przyszło jednak łatwo. Trzy razy wogóle polski lud górnośląski podnosić musiał w górę sztandar powstania, by z bronią w ręku bronić swych praw do złączenia się z Macierzą. Ale dopiero trzecie powstanie śląskie zapobiegło frymarce dyplomatycznej. W październiku 1921 r. Rada Ambasadorów przyznała Polsce obecny teren Górnego Śląska, obejmujący około 3000 kilometrów kwadratowych i liczące kopalnie.

I oto przyszedł pamiętny dzień wielkiego entuzjazmu ludu polskiego wkroczył na teren Górnego Śląska wojska polskie, zwiastując kres znużonej niewoli i powrót do umiłowanej Macierzy. Od tej chwili już, poprzez całe trzydzieści lat Polska otacza tę starą Ziemię Piastowską czułą opieką, uwzględniając w szerokiej mierze interesy tej ostoi polskości na Górnym Śląsku, jaką stanowi zahartowany w pracy i krwawych bojach dla Polski robotnik śląski.

**Dr. med. L. Grabscheid**  
NEUROLOG  
ordynuje w chorobach nerwowych  
od 10-12 i 3-5  
KATOWICE, MEYŃSKA 5. telef. 351-40.  
Leczenie falami ultrakrótkimi.

## „U drzwi Twoich stoję, Panie”

### Na dzień święta Bożego Ciała

Święto Bożego Ciała to może jedyny dzień w roku, w którym uwydatnia się szczególnie powszechna łączność narodu z kościołem. W tym dniu bowiem znowu, jak od szeregu wieków, lud polski w uroczystej procesji wylegnie na ulice miast naszych, a w stolicy obok areppasterza, niosącego Ciału Chrystusa stanie wśród wszystkich dygnitarzy państwowych i Prezydent Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Przez ulice miast polskich przeciągnie znowu uroczysta procesja ku czci Chrystusa Pana utajonego w N. Sakramencie, procesja, która tyle uczuć rzewnych i podniosłych budzi w sercu każdego polaka. Siegnąć trzeba tylko myślą ku tej chwili, kiedy to po raz pierwszy wyłonił się na śłońcu uroczysty a barwny pochód duchawieństwa, dostojników koronnych, patrycjatu i mieszczan.

I wieki całe minęły już od tej chwili. Jak cienie przeszły dynastje Piastów, Jagiellonów, Wazów, jak barza przewalił się nad Rzeczpospolitą najazd szwedzki, bunty kozackie i groźne zamieszania, aż Polska pochyliła się do upadku. I wtedy świat cały zapomniał pragnął o tej zbrodni dziejowej.

Daremne to były jednak wysiłki. Kiedy nadeszła uroczystość Bożego Ciała, a z nią wspaniała procesja, której zabory przeszkodzić nigdy nie byli w stanie — przez ulice miast i wiosek Polski kroczył kapłan ze słońcem monstancji na piersiach, ukazując ludowi jego Boga i Zbawcę, a naszym wrogom — Mściciela. I może w tej chwili najczęściej budziła się w narodzie naszym nigdy nie wynarła wiara w sprawiedliwość Bożą, wiara w zmartwychwstanie Polski.

Ojczyzna nasza przeszedłszy burze dziejową i odrodzenie, później przez „Cud nad Wisłą“ podniosła swe dawne sztandary i znowu stała się przedmurzem chrześcijaństwa, jak była za czasów promiennej glorioi „złotego wieku“. Święto Bożego Ciała jednak nigdy nie straciło w Polsce swego blasku i zawsze było uważane przez naród, jako wielkie święto Polski Chrystusowej.

**ORYGINALNE PROSZKI**  
MIGRENO-NEURVOSIN  
R.M.F. W. NIE/590  
Z KOGUTKIEM  
ZA SRODKIEM  
KOJĄCYM BÓLE  
ZASTOSOWANIE  
**BÓLE GŁOWY**  
MIGRENA, NEURALGIA  
**BÓLE ZĘBÓW**  
GRYPA, PRZEZIĘBIENIA  
BÓLE ARTRETYCZNE  
STAWOWE, KOSTNE  
ZADAJĄCIE W ADRENALACH PROSZKOWY  
ZKONFABRYKOWANY  
W ORYGINALNEJ OPAKOWANIU  
PO 5 PROSZKÓW W PUDEŁKU

przy wporozrywach  
**BÓLACH GŁOWY**  
STOSUJE SIĘ PROSZKI  
**PSZCZOŁKA**  
LAB. FARMACEUTYCZNE „POLLABOR“ WARSZAWA

**Pokost** szybkoschnący  
**farby lakiery i pendzle**  
poleca po cenach najniższych  
Skład Materiałów Aptecznych i Farb  
**S. MONETA**  
DĄBROWA GÓRNICZA  
ul. Sobieskiego 29.









